

Polska produkcja drobiu rośnie

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 29 listopada 2019

Polska produkcja drobiu wzrośnie w pierwszej połowie 2020 roku do około 1560 tys. ton. Oznacza to, że będzie wyższa o 72 tys. ton (+5 proc. w skali roku). Wyższe będą również: sprzedaż zagraniczna (o 44 tys. ton) i import (o 3 tys. ton). Na zużycie krajowe pozostanie więc prawie o 31 tys. ton (+4 proc.) więcej mięsa drobiowego niż w I półroczu 2019 roku.

Jak podaje IERiGŻ, na świecie popyt na drób będzie rósł. Dotyczyć to będzie zwłaszcza azjatyckich krajów, w których wystąpił wirus ASF u świń (Chiny, Hongkong, Wietnam). Na tych rynkach panować będzie jednak duża konkurencja. Produkcja w UE wzrośnie (+2,5 proc.) w mniejszym stopniu niż w ubiegłym roku.

Rabobank prognozuje, że popyt na drób w krajach UE będzie wyższy od 1,5 do 2 proc. Polska, która jest największym unijnym producentem drobiu pozostanie jednym z ważniejszych dostawców tego mięsa na unijny rynek. Należy jednak liczyć się z rosnącą konkurencją ze strony Tajlandii, Brazylii i Ukrainy.

Spis treści

- [Wzrósł import](#)
- [Polska produkcja drobiu wyhamuje?](#)
- [Ceny drobiu w dół?](#)

Wzrósł import

Od stycznia do końca lipca tego roku import drobiu z krajów trzecich do Unii Europejskiej był wyższy o 10,5 proc. (o 49 tys. ton). W tym okresie import z Ukrainy wzrósł o 5 proc. (o 4 tys. ton) do 80 tys. ton.

– **Jak na razie import z Ukrainy nie jest duży, ale dynamicznie rośnie i jest konkurencyjny cenowo. Jego wzrost może więc wpłynąć na osłabienie dynamiki wzrostu polskiego eksportu drobiu do Unii Europejskiej. Udział trzech największych partnerów handlowych w imporcie UE-28 w okresie I-VII 2019 roku wyniósł ok. 90 proc. w tym Tajlandii i Brazylii po ok. 37 proc., a Ukrainy ok. 15 proc.** – czytamy w biuletynie „Rynek rolny” IERiGŻ.

Polska produkcja drobiu wyhamuje?



Polska produkcja drobiu wzrosła w pierwszej połowie 2020 roku do około 1560 tys. ton

Ubiegłoroczna produkcja mięsa drobiowego w UE wzrosła o 5 proc. (dla porównania: w 2017 roku było to 0,5 proc.). W górę poszły import mięsa drobiowego z krajów trzecich (+1,5 proc.) i całkowita podaż (+5 proc.). W efekcie spożycie mięsa drobiowego zwiększyło się z 23,7 do 24,8 kg/mieszkańca.

Jak przewiduje Komisja Europejska w tym roku nastąpi spowolnienie dynamiki produkcji mięsa drobiowego w całej Unii (2,5 proc.). – **W krajach UE-15 tempo to wyniesie 2 proc., a w krajach UE – 4,5 proc. Import spoza Unii Europejskiej może wzrosnąć o 6 proc. do 850 tys. ton. Będzie to prawdopodobnie konsekwencją sukcesywnego powrotu brazylijskiego drobiu na rynek unijny oraz wzrostu importu ukraińskiego i tajlandzkiego. W efekcie, na jednolitym rynku europejskim podaż mięsa drobiowego będzie większa niż rok wcześniej o 2,5 proc., czyli o 351 tys. ton** – czytamy w biuletynie „Rynek drobiu” IERiGŻ.

Ceny drobiu w dół?

Jak to wszystko wpłynie na ceny drobiu? IERiGŻ przewiduje, że notowania drobiu prawdopodobnie się obniżą. Spożycie natomiast wzrosło do ok. 0,5 kg/mieszkańca. Udział eksportu w produkcji zwiększył się (11 proc.) wobec 10,5 proc. średnio w latach 2014-2016. Udział

importu w konsumpcji spadnie do 6 proc. w porównaniu ze średnim wskaźnikiem (6,5 proc.).

Przewidywany jest wzrost produkcji w przyszłym roku (+1,5 proc.), importu (+2 proc.), eksportu (3 proc.). Z kolei udział eksportu w produkcji wzrosnąć może do 11 proc., udział importu w konsumpcji do 6 proc.

Źródło: IERiGŻ/ GUS

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Na razie brak głosów. Możesz być pierwszy!